

Styczeń i okres zimy w dawnej prasie łomżyńskiej¹

(wybór informacji)

- Towarzystwo Dobroczynności w Łomży, istniejące od 43 lat, utrzymywało Przytułek dla Starców i Kalek, w którym 1 stycznia 1924 r. były 54 osoby. W ciągu roku zmarło 7, przybyło 4. W styczniu 1925 r. w przytułku pozostawało 38 kobiet i 13 mężczyzn. W ochronce było przeciętnie 39 dzieci w wieku od 3 do 7 lat, w tym 27 dziewczynek i 12 chłopców. Utrzymanie Przytułku i Ochrony w znacznym stopniu ułatwiło utrzymywanie własnego gospodarstwa. Pomocą były też ofiary w naturze złożone przez p. Grabińską ze Szczepankowa, Wincentego Dąbrowskiego z Łomży, Kisielnickiego z Kisielnicy, Wierzbickiego z Boguszyca, Kisielnickiego z Korzenistego, Wierzbickiego z Wszechrzeczy, Waśniewskiego z Miastkowa, Uszyckiego z Kupisk, Kisielnickiego z Łub, Kisielnickiego ze Stawisk i Komendy Policji Państwowej w Łomży. Wiele zawdzięczać należy energii prezesa Stanisława Komornickiego i troskliwej opiece

¹ Tytuły czasopism, z których pozyskano materiał do niniejszego opracowania:

„Ziemia Łomżyńska” z 1918 (nr 8), 1919 (nr 1–9) i 1921 roku (nr 1).

„Echo Szkolne” z 1928 r. (nr 1, 2, 3, 4, 5–6, 7, 9) i 1929 r. (nr 1, 2)

„Wspólna Praca” z 1910 r. (nr 2, 3); 1921 (nr 5); 1922 r. (nr 6, 7–8, 8, 9–11, 12); 1927 r. (nr 6, 7, 8, 9, 10); 1928 r. (nr 1–13) i 1929 r. (nr 1–5, 5–6, 7); 1930 (nr 1–17)

„Gazeta Kolneńska” - Periodyczne Pismo Bezpartyjne z 1928 r.

„Głos Puszczański” z r. 1919 i 1920. Gazeta Kurpiów. Tygodnik oświatowy, gospodarczo-społeczny i krajoznawczy z obrazkami, poświęcony sprawom kurpiowskim, mazurskim i innym, dotyczącym pogranicza.

„Czuwaj”. Miesięcznik poświęcony sprawom drużyn harcerskich w Łomży. Nr 5, listopad 1921 r.

Tygodnik Suwalski”. Pismo społeczno-rolniczo-polityczne. nr 26, wrzesień 1927 r.

„Goniec Pograniczny”. Dodatek do „Gościa Puszczańskiego” z 1919–1921, 1923 i 1924 r.

„Tygodnik Ziemi Łomżyńskiej”. Pismo społeczno-gospodarcze z 1938 (numery 1–13) i 1939 (nr: 14, 20–27, 32, 33)

„Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej” z 1927 (numery 1–13) i 1928 r. (numery 1–12).

„Gazeta Łomżyńska”. Pismo poświęcone zagadnieniom życia narodowego Ziemi Łomżyńskiej w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym z 1919 r. (nr 1–7);

„Życie i Praca”. Organ informacyjno-społeczny poświęcony sprawom Ziem Województwa Białostockiego z r. 1924, 1925 i 1926.

Stosowane skróty:

„Ziemia Łomżyńska” – ZŁ

„Echo Szkolne” – ES

„Wspólna Praca” – WP

„Gazeta Kolneńska” – GK

„Głos Puszczański” – GP

„Czuwaj” – Cz

Tygodnik Suwalski – TS

„Goniec Pograniczny” – GPg

„Tygodnik Ziemi Łomżyńskiej” – TZŁ

„Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej” – WK

„Gazeta Łomżyńska” – GŁ

„Życie i Praca” – ŻP

Siostr Miłosierdzia. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani Stanisław Komornicki, Stanisław Mikułowski, dr Zygmunt Malinowski, Józef Śledziński, Maria Janicka, Józefa Szudrawska, ks. Józef Roszkowski. (ŻiP 45)

➤ 5 stycznia w lokalu „Lutni” odbył się wiec, zwołany przez Związek Urzędników. Blok Demokratyczno – Narodowy reprezentowali Mieczysław Skarzyński i dr Załuska, grupy lewicowe Wołodkiewicz, Stolnicki, Supiński i Czarnecki. (ZŁ 2, 1919)

➤ 6 stycznia 1923 r. profesor łomżyńskiego gimnazjum męskiego Jakub Pięta zastrzelił przez nieostrożność podczas zabawy bronią swego przyjaciela, z którym mieszkał, E. Starszedla, prezesa miejscowego kółka dramatycznego. (GŁ 1, 1923)

➤ 7 stycznia w Gimnazjum Żeńskim odbył się koncert urządzony przez Koło Łomżan na rzecz żołnierza akademika. Z recytacjami i śpiewem pieśni wystąpili panna Korwinówna, p. Żdzitowiecki, Halina Cieszkowska, dyrektor teatru dramatycznego Brudziński. „Poza piękną formą poetyczną sensację wywołał nader przejrzysty kostium p. C., której serdecznie współczuliśmy wobec temperatury na sali zaledwie powyżej zera. Na przyszłość zwracamy uwagę organizatorów na większą troskliwość o zdrowie i życie publiczności, gdyż jak się dowiadujemy, cały szereg osób zachorował z przeziębienia.” (GŁ 9, 1920)

➤ 8 stycznia 1920 r. odbył się w Kolnie pierwszy zjazd prezesów Kółek Rolniczych Okręgowego Związku powiatu kolneńskiego. Oddzielenie się kółek kolneńskich od łomżyńskich przypisać należy inspektorowi rolnemu J. Żurakowskiemu, który z zamiłowaniem poświęca się pracy społecznej i jest duszą organizacji. Wiedząc, skąd wypływa źródło biedy, stara się zresztać zarówno parumorgowych gospodarzy, jak i właścicieli folwarków, by chronić ich od wyzysku. W powiecie jest 10 kółek z 400 członkami, budżet na pierwsze półrocze to 16 tys. marek. (GŁ 11, 1920)

➤ 11 stycznia zawiązało się Stowarzyszenie Sadowniczo – Warzywnicze w Łomży. Na czele stanęli Roman Dobrzycki, Władysław Żalek, Franciszek Suchocki i Marceli Stachurski. Zadaniem stowarzyszenia będzie m. in. przejęcie przez chrześcijan dzierżawy sadów i ogrodów, które dotychczas były opanowane przez Żydów. (GŁ 11, 1920)

➤ 12 stycznia protest duchowieństwa łomżyńskiego, będący odpowiedzią na zarzuty Stronnictwa Ludowego i Łomżyńskiego Związku Demokratycznego o agitację partyjną w kościele, podpisali: ks. J. Łuniewski, ks. P. Brzosko, ks. J. Rogiński, ks. dr St. Pardo, ks. dr K. Grunwald, ks. J. Roszkowski, o.o. Fidelis i Franciszek kapucyni. (ZŁ 5, 1919)

➤ 12 stycznia 1918 r. ogólne zebranie Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego Oddziału Łomżyńskiego powołało do zarządu następujące osoby: Z. Cabertową, C. Dąbrowską, J. Jabłkowską, J. Kleindienstową, J. Kossakowską; do komisji rewizyjnej: A. Rychterową, J. Woyczyńską, J. Cabertównę. Utworzono 4 sekcje: opieki nad żołnierzem – przewodnicząca M. Lachowiczowa, równouprawnienia – L. Krubska, oświaty ludowej – Z. Witczakowa i stacyjna – A. Jarnuszkiewiczowa. Działalność Łomżyńskiego Koła LK w 1918 r. to m. in. organizacja szeregu wieczornic w celu zdobycia funduszy na opiekę nad internowanymi, urządzenie obchodów 3 Maja wspólnie z „Lutnią”, przeprowadzenie kwesty ulicznej na warsztaty pracy, po wyjściu okupantów prowadzenie trzech kuchni dla żołnierzy, zbieranie ofiar na Skarb Narodowy. (ZŁ 8, 1919)

➤ W nocy 13 stycznia 1925 r. w Kolnie policja aresztowała Wacława Cybulskiego i Antoniego Sokołowskiego pod zarzutem działalności komunistycznej. W czasie rewizji przy aresztowanych znaleziono bibułę komunistyczną. (ŻiP 9, 1925)

➤ 14 stycznia 1925 r. wieczorem w teatrze „Reduta” wystąpi najznakomitsza artystka dramatyczna Irena Solska w dramacie Schöuherra „Diablica”. Sztuka zostanie odegrana wspólnie z artystami teatrów Szyfmanowskich w Warszawie Wiesława Gawlikowskiego i Edwarda Stryckiego. (ŻiP 4, 1925)

➤ Władze miejskie borykają się z brakiem chleba. Urząd aprowizacyjny przy starostwie prawie nie dostarcza zboża dla ludności miasta (Łomży). W styczniu rada miejska zakupiła zboże z wolnej ręki, jednak za korzec żyta musiano zapłacić od 170 do 205 marek. Wobec tego, że chleb sprzedawany jest po 35 fenigów za funt, miasto zmuszone byłoby dołożyć kilkadziesiąt tysięcy marek. Chcąc zmniejszyć deficyt, magistrat wezwał ludność, aby każdy dobrowolnie zadeklarował, czy może płacić 60 albo 90 fenigów za funt. Okazało się, że ok. 15 tysięcy mieszkańców zaliczyło się do najuboższych, a tylko paruset do tych, którzy mogą płacić po 90 fen. i parę tysięcy do tych, których stać na zapłacenie za chleb po 60 fenigów. Przy takim stanie rzeczy musiano zaniechać wydawania kartek na chleb dla całej ludności i obecnie miasto

troszczy się o dostarczenie taniego chleba po 40 fenigów tylko dla bezrobotnych. Ilość wydanych kart chlebowych wynosi 8 tysięcy. Kasa miejska, aby pokryć straty na chlebie sprzedawanym ubogim poniżej kosztów, uchwaliła, że cukier będzie sprzedawany po 2 mk. 25 fen. za funt i od zamożniejszej ludności ściągając po 1 marce od funta. Uzyskana suma zapewni dostarczenie chleba 8 tysiącom najuboższych. (ZŁ 6, 1919)

➤ Przystępność na terenie województwa białostockiego w styczniu 1925 r. Popełniono: przestępstw politycznych 16, przestępstwo urzędowe 1, szpiegostwo 1, dezercja 22, zakłócenia spokoju publicznego 301, przemytnictwa 5, włóczęgostwa 42, fałszerstwa pieniędzy 3, fałszerstwa dokumentów 4, rabunku w bandach 10, rabunku zwyczajnego 7, morderstw 3, dzieciobójstwa 3, podpaleń 15, stręczenia do nierzędu 9, przestępstw na tle seksualnym 3, innych przestępstw na tle moralności 13, uszkodzeń cielesnych 141, spędzenia płodu 5, kradzieży kolejowych 11, kradzieży z włamaniem 54, kradzieży kieszonkowych 14, kradzieży polnych i leśnych 117, różnych kradzieży 545, kradzieży koni 57, kradzieży bydła 5, oszustw 24, wymuszeń 2, sprzeniewierzenia 4, lichwy i paskarstwa 95, kłusownictwa 27, przekroczenia przepisów sanitarno-administracyjnych 824, samobójstw 15, przekroczeń meldunkowych 109, opilstwa 280. Na ogólną liczbę 5554 popełnionych przestępstw wykryto i pociągnięto do odpowiedzialności 5310 sprawców tychże. (ŻiP 18, 1925)

➤ 21 stycznia zwołano w Ostrołęce zebranie kolejarzy, podczas którego przemawiali dr Świątecki oraz ks. Suliński i Jan Radgowski. Uchwalono utworzenie koła Związku Ludowo – Narodowego, do którego od razu zapisało się ponad 100 osób. Rozpocznie się teraz „intensywna praca wyrwania pracowników kolejowych Polaków spod wpływów socjalistyczno – masońsko – komunistycznych” ku chwale naszej ojczyzny. (GŁ 2, 1923)

➤ Od pewnego czasu w pow. ostrołęckim szerzyły się pogłoski, że w Goworowie zastraszająco szerzy się bolszewizm, że robotnicy mają napadać na okoliczne dwory itp. Oddział ułanów 27 stycznia aresztował „herszta” bandy Piotra Ostrowskiego, który miał napaść na ob. Antoniego Glinkę, napadać na dwory, księży i klasztory. W rzeczywistości P. Ostrowski cierpi za to, że zakładając kółka Stronnictwa Ludowego, domagał się polepszenia bytu służby folwarcznej, czym naraził się obszarnikom takim jak p. Glinka. Ostrowski parę razy urządzał zebrania wspólne obszarników i robotników i w końcu zostały ustalone warunki ich pracy i płacy. Tylko p. Glinka, mimo iż podpisał porozumienie, słowo dane „chamom” uznał

za nieważne i nadal płacił robotnikom po 80 marek rocznie, choć inne dwory płaciły po 400. (ZŁ 9, 1919)

➤ W wyborach do sejmu z 26 stycznia z 3. okręgu wyborczego (pow. łomżyński, szczuczyński, kolneński, ostrołęcki, wysokomazowiecki, ostrowski) do sejmu weszli: dr Jan Załuska, Adam Mieczkowski, ks. Kazimierz Lutosławski, Ignacy Załęski, St. Włodek, Franciszek Szymański, Jan Zyskowski, Antoni Ramotowski. (ZŁ 6, 1919)

➤ Magistrat m. Łomży wypuścił dla ludności kartki żywnościowe na przeciąg trzech miesięcy, tj. do stycznia 1920 r. Ponieważ początkowo kartki były tylko zabezpieczone drukowanym znakiem „Łomża”, a niezabezpieczone dodatkowo pieczęcią Magistratu, pojawiło się ponad tysiąc fałszywych. Za sfalszowanie kart dwóch łomżyniaków siedzi pod kluczem. (GŁ 2, 1919)

➤ 25 stycznia w Sali Gimnazjum Żeńskiego odbył się koncert, zorganizowany przez Towarzystwo Muzyczne „Lutnia”. Cel koncertu był trojaki: uczczenie rocznicy powstania styczniowego, zebranie datków na flotę polską i dostarczenie rozrywki duchowej łomżanom. (GŁ 12, 1920)

➤ 29 stycznia odbyło się zebranie łomżyńskiego Komitetu „Daru dla Piłsudskiego”. Na prezesa wybrano p. Mejera, dyrektora Szkoły Mierniczej, na sekretarza dyrektora Seminarium Tajferta, na skarbnika p. Caberta, a na zastępcę p. Chumięckiego. (GŁ 12, 1920)

➤ „Rok bieżący jest wyjątkowo ciężki dla klasy robotniczej. Pomimo tanich produktów rolnych w rodzinach robotniczych panuje nędza. Magistrat z braku środków zatrudnia niewielką ilość chętnych do pracy. Niewielu uda się przepracować 20 tygodni, aby w zimie otrzymać zasiłek z Funduszu Bezrobocia. W parze z bezrobociem idzie bezdomność. Magistrat stara się temu zapobiec, jednak kilka rodzin obozuje pod gołym niebem. Największym skupieniem nędzy jest gmach byłego więzienia przy ul. Stefana Okrzei. Przez robotników zajęte są nie tylko karne cele więzienne, ale i piwnice pozbawione światła. Rozpacz!” („Wspólna Praca” 1930/14)

➤ Pod Suchym Borkiem w nadleśnictwie nowogródzkim złodzieje zrąbali 500-letnią sosnę, by dostać się do miodu. Wydarli kilka pudów starego miodu, ale zmarnowali pszczoły, bo dopuścili się tej zbrodni w zimie. Sosna stała na gruncie Józefa Dymka, gospodarza z

Dobrego Lasu. Pień barci do pierwszych konarów miał ponad 16 metrów, a obwodu ponad 5 metrów. (GP 14, 1919)

➤ W Kadzidle istnieje Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Koło, prowadzone przez miejscowego nauczyciela p. Szorca, podczas zimowych miesięcy prowadziło kurs dla dorosłych, wystawiło też kilka sztuk, m. in. „Swaty”, „Łakomy Walek”. (GP 9–10, 1920)

➤ Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Kolnie rozwija się pomyślnie. Obok normalnej pracy kulturalno – oświatowej niesło wydatną pomoc dla armii. Dwukrotnie urządzone przez drużyny zbiórki dały blisko 15 tys. marek. Całą zimę drużyny kolneńskie zajęte były szyciem bielizny dla żołnierza polskiego, z płótna, które same ukwestowały. (GŁ 17, 1922)

➤ (*Z listu nauczyciela szkół powszechnych w pow. łomżyńskim*) „Nie chodzi tu o kaprys osobisty, mam uposażenie względnie dostateczne, ale chodzi tu o warunki szkolne wprost oplakane, beznadziejne. Szkoła się mieści w ciasnej, brudnej i niedostatecznie oświetlonej chacie. Brak szatni i wygodek. Opału zimową porą najczęściej nie ma. Z jednej strony w szkole straszny zaduch, a jednocześnie dzieci podmrażały sobie ręce, dzieci często chorują i mało korzystają z nauki. Odczuwa to i ocenia należycie tylko inspektor szkolny i miejscowy ksiądz proboszcz, a gminniaków, a nawet członków Dozoru Szkolnego nic to nie obchodzi”. (ŻiP 7, 1924)

➤ W niektórych gminach powiatu kolneńskiego rozpanoszyły się liczne jak nigdzie bandy Cyganów. Zimę spędzają za małą opłatą w biedniejszych wsiach. Spotkać często można dwadzieścia i trzydzieści wozów cygańskich, wjeżdżających do lasu, gdzie żyją w absolutnym próżniactwie, a utrzymują się przeważnie z kradzieży, ucząc kraść innych. Niejeden z miejscowych, korzystając z przykładu, kradnie razem z nimi. Pracownicy przeklinają tę plagę, której padają ofiarą, ale po cichu, bo są sterroryzowani przez złodziei, wobec których żyją w nieustannym strachu. Szemrzą tylko głośno, że nie mają opieki w polskim rządzie. Natręctwo ich w żebraniu jest po prostu pogrożką dla tchórzliwego ludu. (ŻiP 9, 1924)

➤ Po pięciu latach trudów wielu osób powstała w Ostrołęce szkoła rzemieślniczo-ślusarska. W chlewie pobernardyńskiego klasztoru zbudowano ściany, wstawiono okna i rozpoczęto naukę. Nieraz uczniowskie zeszyty zasypywał śnieg, zimą temperatura często spadała poniżej zera, nigdy nie przekroczyła 8°C. Pierwszymi uczniami szkoły byli synowie

zamożnych wieśniaków i tych nieposiadających niczego, od drugiej klasy szkoły powszechnej do trzeciej klasy gimnazjalnej. Szkoła wykształciła już 40 rzemieślników, wszystko dzięki uporowi dra J. Psarskiego, który wspólnie z Wiktorem Śniegockim i Czesławem Fedorem zdobyli datki od „amerykańskiej kolonii, dojnym stał się Magistrat, na rozrzutność zdobył się sejmik” i tak powstała szkoła, która dziś ma salę pracy na 80 imadeł, drugą salę z maszynami, osobną narzędziarnię, umywalnię dla uczniów, kuźnię na 7 ognisk, 9 mechanicznych obrabiarek, motor, bibliotekę podręczną oraz piękną kolekcję polskich kopalin. Dyrektorem szkoły jest inż. Zygmunt Kossowski. (ŻiP 29, 1926)